

Artur Jasiński

dr hab. inż. arch., prof. KAAFM

Krakowska Akademia im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wydział Architektury i Sztuk Pięknych

ORCID: 0000-0002-5285-8143

Architekci, architektura i żeglarstwo

Architects, architecture and sailing

Streszczenie

Jedną z wielu pasji profesora Wojciecha Kosińskiego było żeglarstwo. Posiadał cztery jachty, na których pływał regatowo na Jeziorze Czorsztyńskim, okazjonalnie pływał też po Bałtyku i Adriatyku. Żeglarską pasję dzieliło z nim wielu wybitnych współczesnych architektów, którzy czynnie uprawiają żeglarstwo, niektórzy także projektują jachty żaglowe lub ich wnętrza. Wśród nich są: Helmut Jahn, Frank Gehry, Jørn Utzon, Renzo Piano, John Pawson i David Chipperfield. Miłośnikiem żeglarstwa był też Stefan Kuryłowicz. Motywy żeglarskie bywały źródłem inspiracji wybitnych dzieł architektury współczesnej, na przykład Opery w Sydney i Muzeum Guggenheima w Bilbao. Rejs może być także metaforą życia.

Słowa kluczowe: architektura, projektowanie jachtów, żeglarstwo

Abstract

Sailing was one of many Wojciech Kosiński passions. He owned four yachts, he participated in regattas organized on Czorsztyńskie Lake, he also occasionally sailed on Baltic and Adriatic Seas. His passion to sails was shared by many prominent architects, including Stefan Kuryłowicz, Helmut Jahn, Frank Gehry, Jørn Utzon, Renzo Piano, John Pawson and David Chipperfield, to name but a few. Some of them designed yachts, or yacht interiors. The shape of sails was inspiration of many outstanding pieces of contemporary architecture, including Sydney Opera and Guggenheim Museum in Bilbao. Journey under the sails could be also a metaphor of life.

Key words: architecture, architecture of yachts, sailing

Pasja



Il. 1. Wojciech Kosiński na pokładzie swojego jachtu „As”, fot. z archiwum rodziny Kosińskich

W notce biograficznej, którą odnalazłem na stronach Wydziału Architektury Politechniki Krakowskiej, Wojciech Kosiński wymieniał swoje liczne pasje: książki, muzykę klasyczną, góry, narty, tenis, wędkarstwo muchowe i spinningowe, a na koniec wspomniał jedno niezrealizowane (do tamtej chwili) marzenie – żeglarstwo¹. Notatka pochodzi sprzed kilkunastu lat, kiedy był już doktorem habilitowanym (2000), ale jeszcze nie był profesorem (2012). Szczęśliwie i tę pasję udało mu się zrealizować. W lipcu 2003 roku zdobył patent żeglarski i rozpoczął swoją przygodę pod żaglami. Pływał po Adriatyku na jachcie Elan 384 (2008), pływał też po Bałtyku na słynnym „Zawiszy Czarnym”

¹ *Pracownicy PK*, Politechnika Krakowska, http://riad.pk.edu.pl/~naszapol/archiwum/NR29/TEXT/31_32.htm [dostęp: 21.04.2020].

(2014). Jednak jego ulubionym akwenem było Jezioro Czorsztyńskie. Miał tam kolejno cztery jachty: „Bies” (Sportina 600), „As” (Tango Sport 780), „As 2” (usportowiona Omega Ostróda) i ostatni „As”, jego ukochana regatowa łódź Delphia 24, zbudowana na zamówienie w stoczni Delphia Yachts w Olecku². Pływał na nich sportowo, w załogach z Witoldem Kaweckim i z Rafałem Rolskim z Podhalańskiego Towarzystwa Żeglarskiego. Udało mu się zdobyć wiele trofeów, między innymi dwukrotnie, w latach 2007 i 2011, pierwsze nagrody w otwartych regatach Zielona Wstęga Jeziora Czorsztyńskiego³. Pod koniec życia, kiedy nie miał już siły na pływanie regatowe, żeglował na swoich „Asach” rekreacyjnie z profesorem Leszkiem Wojnarem, dziekanem Wydziału Mechanicznego Politechniki Krakowskiej⁴.

Żeglarstwo jest sportem bardzo popularnym wśród architektów. Corocznie we wrześniu na jeziorach mazurskich są rozgrywane dwie edycje Ogólnopolskich Regat Architektów. Uczestniczą w nich setki architektów-żeglarzy, swoje firmowe załogi wystawiają najlepsze polskie biura architektoniczne. W szóstej edycji regat, która odbyła się w 2019 roku na jeziorze Bełdany, najlepsze okazały się załogi pracowni MWH Andrzej Wyszzyński, APA Wojciechowski i FS&P Arcus⁵.

Zapalonym żeglarzem był też Stefan Kuryłowicz. Pasją do tego sportu zaraził go ojciec, gdy architekt był 4-letnim chłopcem. Jak pisał we wspomnieniach: „Odkąd pamiętam, zawsze żeglowaliśmy wspólnie. Ojciec początkowo miał łódkę »Okoń« [...] później pływaliliśmy na łódce klasy olimpijskiej: Fin. Był z niej bardzo dumny i każde wakacje spędzaliśmy nad Wigrami”⁶. Jako licealista Stefan Kuryłowicz był członkiem warszawskiego klubu SWOS, gdzie pływał m.in. ze znanym adwokatem Lejbem Fogelmanem w regatowych klasach Hornet, Fin, Latający Holender i 470. Dopiero poważny wypadek – złamana noga – przerwał na pierwszym roku studiów jego żeglarską karierę sportową. Potem państwo Kuryłowiczowie mieli swój własny jacht, który sprzedali w latach 80., aby zbudować dom. Jak wspomina Ewa Kuryłowicz:

To właśnie żeglarstwo pozwoliło mi zrozumieć wiatr i powietrze, co niezwykle przydało się w rozwijaniu ostatniej pasji jego życia – lotnictwa. Awiacja, która dawała mi szansę tęczenia marzenia o przestrzeni z aktywnym jej eksplorowaniem, spowodowała niestety Jego przedwczesną śmierć w katastrofie lotniczej 6 czerwca 2011 roku w hiszpańskiej Asturii⁷.

Żeglarstwo jest wśród architektów popularne nie tylko w Polsce – znane regaty architektów są rozgrywane corocznie we wrześniu na rzece Hudson w Nowym Jorku (New York Architects’ Regatta Challenge). Podobnie jest na zachodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych. Dziennikarka gazety „The New York Times” pisze, że „są takie dni, gdy siedziba California Yacht Club w Marina del Rey przypomina salę spotkań członków

² Z wywiadu mailowego autora z Janem Kosińskim, 7.05.2020.

³ Wywiad telefoniczny autora z Rafałem Rolskim, 9.05.2020.

⁴ Zob. wspomnienia Leszka Wojnara: *Z wiatrem i pod wiatr z Wojciechem Kosińskim* w II tomie niniejszej monografii.

⁵ A. Żmijewska, *Regaty Architektów 2019 – podsumowanie i fotorelacja*, „Architektura Murator”, 18.10.2019, https://architektura.muratorplus.pl/wydarzenia/regaty-architektow-2019-podsumowanie-i-fotorelacja_10161.html [dostęp: 22.04.2020].

⁶ Z. Judejko, A. Kuryłowicz, *Kobierzec wspomnień*, Warszawa 2011, s. 106.

⁷ Z wywiadu mailowego autora z Ewą Kuryłowicz, 22.04.2020.

Amerykańskiego Instytutu Architektów”⁸. Często gościem jest tu Frank Gehry, który w towarzystwie biurowej załogi żegluguje po wodach Pacyfiku na swoim jachcie „FOGGY” (akronim Frank Owen Gehry); widuje się tu Grega Lynna i innych wykładowców z UCLA School of the Arts and Architecture; na swoim jachcie pomieszkuje tu architekt David Hertz. Żeglując po morzach i oceanach, koją swoje skołatanе nerwy i leczą dusze także Renzo Piano, Richard McCormac, David Chipperfield, Richard Rogers, John Pawson i wielu, wielu innych⁹.



Il. 2. Jacht „Flash Gordon” (w środku) podczas regat Rolex Farr 40 World Championship na jeziorze Michigan, w tle śródmieście Chicago, fot.: Kurt Arrigo, źródło: <http://regattanews.com> [dostęp: 22.04.2021]

Wybitnym żeglarzem sportowym jest Helmut Jahn, zamieszkały w Chicago architekt niemieckiego pochodzenia (twórca m.in. Sony Center w Berlinie i warszawskiego budynku Cosmopolitan), który od lat ściga się na swoim jachcie „Flash Gordon” w prestiżowych regatach Rolex Farr 40 World Championship. W 2012 roku został mistrzem świata w tej klasie. Stwierdził wówczas: „Nie uprawiam żeglarstwa, aby zdobywać mistrzowskie tytuły, nie muszę tego robić, lecz zdobywając mistrzostwo, czuję się niesamowicie: może nie jestem dzięki temu lepszym żeglarzem, ale na pewno jestem

⁸ A. Browne, *Love for Sail*, „The New York Times”, 16.04.2009, www.nytimes.com/2009/04/19/style/tmagazine/19boats.html [tłum. własne] [dostęp: 22.04.2020].

⁹ E. Heathcote, *Life on Ocean Wave: Why Architects Are Drawn to Boats*, „The Architectural Review”, 18.04.2019, www.architectural-review.com/essays/life-on-the-ocean-wave-why-architects-are-drawn-to-boats/10042054.article [dostęp: 22.04.2020].

lepszemu architektom¹⁰. Jahn zdobywał także w tej klasie mistrzostwa Ameryki Północnej w latach 2009, 2015 i 2017.



Il. 3. Helmut Jahn na pokładzie swojego jachtu „Flash Gordon”, fot.: Kurt Arrigo, źródło: <http://regatta-news.com> [dostęp: 22.04.2021]

Z kronikarskiego obowiązku dodać muszę, że sam też jestem żeglarzem. Od ponad 40 lat żegluję po jeziorach, morzach i oceanach – najczęściej w towarzystwie moich przyjaciół, krakowskich architektów-żeglarzy: Jacka Czecha, Roberta Kuzianika, Ani i Wieśka Sochów.

Forma

Architekci-żeglarze projektują zarówno budynki inspirowane formami żagli, jak i jachty żaglowe. Dwie bodaj najwybitniejsze ikony architektury XX wieku – opera w Sydney i muzeum w Bilbao – noszą w sobie oczywistą inspirację żeglarską.

¹⁰ KPMS, *Rolex Farr 40 World Championship – Chicago’s Helmut Jahn victorious*, *Sail World*, 21.09.2012, www.sail-world.com/Australia/Rolex-Farr-40-World-Championship--Chicagos-Helmut-Jahn-victorious/-102212?source=google.pl [tłum. własne] [dostęp: 22.04.2020].



Il. 4. Opera w Sydney, projekt: Jørn Utzon (1957–1973), fot.: autor

Opera w Sydney bywa często porównywana do jachtu płynącego pod pełnymi żaglami. Na jej otwarciu królowa brytyjska Elżbieta II powiedziała: „Myśl ludzka musi niekiedy dostać skrzydeł lub rozwinąć żagle, by stworzyć coś, co nie jest tylko użyteczne i zwyczajne”, a wiele lat później, w 2003 roku, Frank Gehry stwierdził: „Jørn Utzon stworzył budynek, który wyprzedził swój czas, który wybiegł daleko poza dostępną wówczas technologię [...], budynek, który zmienił oblicze kraju”¹¹.

Inny słynny amerykański architekt, Louis Kahn, napisał: „Słońce nie zdawało sobie sprawy, jak piękne jest jego światło, dopóki nie odbiło się od dachów tego budynku”¹². Forma opery w Sydney budzić może różne skojarzenia: Charles Jencks oprócz żaglowca widzi w niej też „gromadkę zakonnic”, „katastrofę samochodową, w której nikt nie ocalał”, „pożerające się ryby”, a nawet „żółwie uprawiające miłość”. Jak twierdzi – udany budynek ikoniczny budzić musi wiele skojarzeń i możliwości obrazowych interpretacji¹³.

Jest powszechnie znane, że jej projektant – duński architekt Jørn Utzon – w swojej twórczości czerpał natchnienie z form naturalnych. Mówiąc o swoich inspiracjach, często wspominał o ptakach: „Popatrz, jak lecą ptaki w kluczu, bez przerwy zmieniając swoje pozycje”¹⁴. Wspominał też o ludziach i o jachtach żaglowych:

¹¹ *House History*, Sydney Opera House, www.sydneyoperahouse.com/our-story/sydney-opera-house-history.html [tłum. własne] [dostęp: 22.04.2020].

¹² *The Spherical Solution*, Sydney Opera House, www.sydneyoperahouse.com/our-story/sydney-opera-house-history/spherical-solution.html [tłum. własne] [dostęp: 22.04.2020].

¹³ Ch. Jencks, *The Iconic Buildings. The Power of Enigma*, London 2005, s. 33.

¹⁴ H.S. Møller, *Jørn Utzon Houses*, Copenhagen 2004, s. 168–169 [tłum. własne].

Cieszę mnie obserwowanie natury, wiele czasu spędzam też obserwując ludzi zajętych obserwacją natury. Ludzie na tle krajobrazu wyglądają pięknie. Przypatrywałem się kiedyś, jak w środku szwedzkiego lata siedzą na skalistym brzegu, obserwując ścigające się po morzu jachty. Wyglądali wtedy tak naturalnie, jak stada ptaków osiadłe na skałach¹⁵.



Il. 5. Szkic Jørna Utzona do projektu opery w Sydney, źródło: <https://pl.pinterest.com/pin/127508233170740986> [dostęp: 22.04.2020].

Mówił też o pięknie „wspaniałych miast, położonych nad zatokami, do których wpływają żaglowce. Jest to widok, który kojarzy mi się z koncertami Mozarta lub Bacha, wielkimi tematami muzycznymi, które mogą być grane na wielu instrumentach naraz”¹⁶. Co ciekawe, sam architekt w wywiadzie dla australijskiej gazety „The Sydney Morning Herald” udzielonym ćwierć wieku po budowie opery stwierdził, że jego prawdziwą inspiracją do stworzenia kształtu jej dachów nie były – jak się powszechnie uważa – żagle, lecz cząstki pomarańczy¹⁷.

Nieco mniej znany jest fakt, że Jørn Utzon wychował się wśród statków i żagli. Jego ojciec, Aage Utzon, był dyrektorem stoczni w Aalborg i uzdolnionym architektem okrętowym, znanym głównie z projektów jachtów wykonywanych na indywidualne zamówienia. Żeglarstwo było popularne w rodzinie Utzonów, a młody Jørn, będąc jeszcze w szkole średniej, zaczął pomagać ojcu przy projektowaniu i budowie jachtów. Zamierzał pójść w ślady ojca i zostać ich konstruktorem, ale jego wybitne zdolności rysunkowe zwróciły uwagę przyjaciół domu i Utzon został skierowany na studia do Królewskiej Akademii Sztuk Pięknych, a stamtąd trafił na Wydział Architektury. Po zakończeniu studiów w 1949 roku wyruszył w długą podróż – tradycyjną dla wielu absolwentów studiów wyższych *grand tour* będącą ukoronowaniem wykształcenia akademickiego – której trasa wiodła dookoła świata przez Maroko, Meksyk, Stany Zjednoczone, Chiny, Japonię, Indie i Australię. W 1950 roku założył swoje biuro w Kopenhadze¹⁸. Wiele jego projektów wykorzystuje organiczne kształty świetlików i dachów inspirowane dynamicznymi formami żagli, skrzydeł i muszli: do najbardziej znanych dzieł Utzona, oprócz opery w Sydney, należy kompleks parlamentarny w Kuwejcie i Utzon Center w duńskim Aalborg.

¹⁵ *Ibidem*.

¹⁶ *Ibidem*.

¹⁷ E. Ellis, *Utzon Breaks his Silence*, „The Sydney Morning Herald”, 4.09.2014, www.smh.com.au/lifestyle/utzon-breaks-his-silence-20140904-10c93e.html [dostęp: 22.04.2020].

¹⁸ J. Craven, *Biography of Danish Architect Jørn Utzon*, ThoughtCo, 5.07.2018, www.thoughtco.com/jorn-utzon-pritzker-sydney-opera-house-175873 [dostęp: 22.04.2020].



Il. 6. Utzon Center w Aalborg, Dania, źródło: *Utzon Center*, Klub Nordjyske, <https://klubnordjyske.dk/rabatter/kultur/utzon-center> [dostęp: 22.04.2021].



Il. 7. Muzeum Guggenheima w Bilbao, projekt: Frank Gehry, fot.: autor

Kolejnym ikonicznym obiektem, często porównywanym do żaglowca, jest muzeum w Bilbao autorstwa Franka Gehry'ego. Także inne budowle będące dziełem tego architekta nawiązują swoimi formami do żagli. Sam Gehry pytany o swoje inspiracje wymienia fascynację barokową rzeźbą, muzyką jazzową i rockową (podobno projektując Museum of Pop Art w Seattle, słuchał bez przerwy utworu *Purple Haze* Jimiego Hendrixa), a także formami jachtów i żaglowców. Wśród obiektów bezpośrednio inspirowanych formami żagli Gehry wymienia IAC Building w Nowym Jorku, The Walt Disney Concert Hall w Los Angeles i Fondation Louis Vuitton w Paryżu¹⁹.



Frank Gehry
Fondation Louis Vuitton
Paris - 06



Il. 8. Fondation Louis Vuitton w Paryżu, inspiracja, szkic, realizacja, projekt: Frank Gehry, źródło: www.pinterest.ca/pin/84864774211393233 [dostęp: 22.04.2020].

¹⁹ E. Poursani, *Frank Gehry: Influences & Inspirations*, Study.com, <https://study.com/academy/lesson/frank-gehy-influences-inspirations.html> [dostęp: 22.04.2020].

Jak już wcześniej wspomniano, Frank Gehry jest też znanym pasjonatem żeglarstwa. Ukoronowaniem jego żeglarskiej pasji jest jacht „FOGGY 2.0”. Historia tej jednostki jest doprawdy niezwykła. W 2008 roku Gehry zaczął myśleć o projekcie swojego własnego jachtu. W tym czasie pływał na luksusowym turystycznym slupie Beneteau First 44.7 o nazwie „FOGGY”, jednak marzył o większej i bardziej oryginalnej łodzi. Zwierzył się ze swoich planów zaprzyjaźnionemu deweloperowi Richardowi Cohenowi, który także myślał o budowie dużego regatowego jachtu. Postanowili podjąć wyzwanie, połączyli siły i zlecili projekt Germánowi Frersowi, argentyńskiemu konstruktorowi znanemu z budowy bardzo szybkich i eleganckich łodzi. Sam Gehry miał za zadanie odpowiednio wystylizować pokład i wnętrze jachtu.



Il. 9. Jacht „FOGGY 2.0” zaprojektowany przez Germána Frersa i Franka Gehry'ego, fot.: Todd Eberle, źródło: V. Ward, *Frank Gehry's First-Ever Yacht Looks Like Nothing You've Ever Seen*, Town & Country, 5.10.2015, www.townandcountrymag.com/leisure/sporting/news/a3650/gehry-yacht-foggy [dostęp: 22.04.2020].

Początki współpracy były trudne: kadłuby współczesnych łodzi regatowych budowane są z lekkich i bardzo wytrzymałych włókien węglowych, tymczasem Gehry nalegał, aby jacht był drewniany: z jednej strony kierowała nim żeglarska tradycja, a z drugiej własne umiłowanie do drewna jako materiału budowlanego. Dopiero w 2012 roku znaleziono rozwiązanie tego problemu: niewielka stocznia zlokalizowana na wschodnim wybrzeżu, w Brooklin Boat w Maine, opracowała nowatorską technologię formowania

konstrukcji kompozytowych na zimno (*cold molding*), dzięki której powstaje skorupa kadłuba złożona z rdzenia wykonanego z układanych naprzemiennie włókien węglowych, obkładanego kilkoma warstwami klejonego drewna cedrowego, wzmacnianego włóknami węglowymi, z zewnętrznym wykończeniem arkuszami z modrzewia. Pokład wykonany został ze sklejki z afrykańskiego drewna okoume (*Aucoumea klaineana*) pokrytej fornirem modrzewiowym z wypełnieniem pianką poliuretanową²⁰.



Il. 10. Frank Gehry za kołem sterowym jachtu „FOGGY 2.0”, po prawej Richard Cohen, fot.: Todd Eberle, źródło: V. Ward, *Frank Gehry's First-Ever...*, op. cit.

Kolejny problem dotyczył doświetlenia wnętrza mesy i podpokładowych kabin. Gehry pragnął, by wnętrze jego jachtu było doświetlone witrażowymi kratami kryształków szklanych intarsjowanych w drewnianej konstrukcji burt i pokładu, a nie tradycyjnymi lukami i bulajami. Ponadto każdy element wewnątrz – uchwyt, klamka, poręcz, a nawet koło sterowe – musiał nosić cechy jego charakterystycznego, autorskiego stylu. Gehry bawił się projektowaniem detali, wykonując wraz ze swoim synem Samem ich prototypy na drukarkach 3D. Jednak propozycje te budziły obawy Germána Frersa, zarówno ze względu na dodatkowy ciężar, niewskazany dla jachtu regatowego, jak i na możliwość osłabienia konstrukcji kadłuba. Dopiero próby przeprowadzone w laboratoriach Uniwersytetu Stanowego Maine w Orono udowodniły, że możliwe będzie wklejenie mozaiki szklanej w pokład i burty bez utraty ich wytrzymałości. Apogeum fantazji

²⁰ *Foggy*, Brooklin Boat Yard, <https://brooklinboatyard.com/foggy> [dostęp: 22.04.2020].

architekta okazały się jednak wnętrza salonu ozdobione psychodelicznymi dywanami, zaprojektowanymi przez synową Gehry'ego Joyce Shin, i pokryciami mebli wykonanymi z owczych skór importowanych z Nowej Zelandii. Całość sprawia rzekomo wrażenie czegoś pomiędzy wnętrzami dyskoteki a scenografią filmu z Austinem Powersem²¹.

W swój dziewiczy rejs jacht nazwany „FOGGY 2.0” wyłynął w sierpniu 2015 roku. Na wysoki na 30 metrów maszt wciągnięto żagiel z numerem będącym datą urodzenia Franka Gehry'ego (2/08/29) i jacht, z 87-letnim architektem za kołem sterowym, wyruszył w podróż do Miami, na Kubę i do Panamy, gdzie miało miejsce otwarcie zaprojektowanego przez Franka Gehry'ego Museo de la Biodiversidad. Następnie przez Kanał Panamski i Zatokę Kalifornijską dołynęli do klubowej Mariny del Rey. Ale jeszcze wcześniej jacht (pozbawiony dywanów i zbędnego takielunku) udowodnił swoją wartość regatową, wygrywając prestiżowy coroczny wyścig rozgrywany wokół wyspy Martha's Vineyard przy wschodnim wybrzeżu Stanów Zjednoczonych.



Il. 11. Jacht „Kirribilli” Renzo Piano na wodach Morza Śródziemnego, źródło: P. Jodidio, *Piano. Renzo Piano Building Workshop Complete Works 1966 – Today*, Köln 2014

²¹ V. Ward, *Frank Gehry's First-Ever Yacht Looks Like Nothing You've Ever Seen*, *Town & Country*, 5.10.2015, www.townandcountrymag.com/leisure/sporting/news/a3650/gehry-yacht-foggy [dostęp: 22.04.2020].

Z kolei Renzo Piano – stararchitekt, mieszkający w Genui – znany jest z tego, że co kilka lat projektuje i buduje nowy jacht, eksperymentując przy tym z różnymi formami i materiałami. Dwie pierwsze łodzie wykonane zostały ze sklejki, kadłub kolejnej zrobiono z żelbetu. W 1984 roku powstała czwarta łódź, tym razem zbudowana z drewna wzmocnionego metalowym szkieletem. Najbardziej znaną konstrukcją Piano jest zbudowany w 2001 roku „Kirribilli”, 60-stopowy jednokadłubowy sloop, dla którego inspiracją były amerykańskie jachty klasy „J” ścigające się w regatach o Puchar Ameryki w latach 30. XX wieku²². Renzo zaprojektował go wraz z biurem Vismara Yacht Design z Viareggio. Jego kompozytową konstrukcję cechuje minimalistyczna prostota. Jacht jest zaprojektowany z myślą o pływaniu regatowym, posiada obrotowy maszt wykonany z włókien węglowych i bom, do którego zwijany jest grot. W 2007 roku powstał kolejny, jeszcze większy jacht „Kirribilli II” o długości 72 stóp, zaprojektowany we współpracy z Reichel Pugh Yacht Design.



Il. 12. Jacht B 60 wystylizowany przez Johna Pawsona, fot.: Jens Weber, źródło: R. Etherington, *B 60 Sloop by John Pawson and Luca Brenta*, 27.07.2008, www.dezeen.com/2008/07/27/b60-sloop-by-john-pawson-and-luca-brenta [dostęp: 22.04.2020].

²² P. Jodido, *Piano. Renzo Piano Building Workshop Complete Works 1966–Today*, Köln 2014, s. 445.

Jeszcze bardziej oszczędne formy posiada jacht B 60 powstały w 2006 roku w efekcie współpracy znanego brytyjskiego architekta-minimalisty Johna Pawsona i włoskiego projektanta jachtów Luki Brenty. Jest to symfonia połyskliwej bieli i teaku (pokład) oraz rozbielonego modrzewia (wnętrza).



Il. 13. Jacht Brenta B 80 DC, którego kokpit i wnętrze zaprojektował David Chipperfield, fot.: Jesus Renedo, źródło: D. Sormani, *Chipperfield Designs the Interior of a New Boat*, 4.01.2016, www.abitare.it/en/design-en/products/2016/01/04/chipperfield-designs-the-interior-of-a-new-boat [dostęp: 22.04.2020].

A oto inny jacht, którego wnętrza zostały zaprojektowane przez gwiazdę światowej architektury i zapalonego żeglarsza – Davida Chipperfielda. Zwodowany w 2016 roku jacht klasy Brenta B 80 DC powstał w wyniku kooperacji z włoskim studio Brenta Design i niemiecką stoczną Michael Schmidt. Chipperfield był już wcześniej właścicielem dwóch jachtów: B 30 i B 42, dlatego doskonale znał właściwości i potrzeby tego typu łodzi, czemu dał wyraz w następujących słowach:

Projektowanie jednostek morskich wymaga bardzo racjonalnego podejścia, decyzje są dyktowane tym, co dzieje się w otaczającym cię środowisku. Może nie ma tu zbyt wielu podobieństw, choć chciałbym myśleć, że w mojej architekturze istnieją podobne priorytety; poszukiwanie odpowiedzi na praktyczne potrzeby i wymogi środowiskowe jest potrzebne zarówno wtedy, gdy projektowany jest zarówno wieżowiec w Nowym Jorku, jak i muzeum na Alasce czy w Sudanie. Wyzwanie polega na tym, aby pogodzić jakość projektu z ograniczoną przestrzenią, bez nadmiernych poświęceń²³.

²³ D. Sarmani, *Chipperfield Sesigns the Interior of a New Boat – Gallery*, Abitare, 4.01.2016, www.abitare.it/en/design-en/products/2016/01/04/chipperfield-designs-the-interior-of-a-new-boat [tłum. własne] [dostęp: 22.04.2020].



Il. 14. Superjacht żaglowy Panthalassa 184 o długości 56 metrów, projekt wnętrz: Foster + Partners, źródło: *The Star Architects Go to the Sea at Museu Maritim of Barcelona*, Barcelona Architecture Walks, 18.06.2018, <https://barcelonarchitecturewalks.com/the-star-architects-go-to-the-sea-at-museu-maritim-of-barcelona> [dostęp: 22.04.2020].



Il. 15. Wnętrze jachtu Panthalassa 184, projekt: Foster + Partners, źródło: *2010 Panthalassa*, www.perini-navi.it/yacht/2010-panthalassa [dostęp: 22.04.2020].

Wydaje się, że cel ten został osiągnięty, gdyż projekt zdobył nagrodę jachtu roku na targach w Genui.

Z kolei w biurze Normana Fostera zaprojektowano wnętrza jachtu żaglowego Panthalassa 184, luksusowego, aluminiowego kecza o długości 56 metrów zbudowanego w 2009 roku przez stocznnię Perini Navi na zlecenie firmy Capital Partners. Jacht posiada trzy poziomy z kabinami mogącymi pomieścić 12 gości i 10 osób z załogi. Głównym celem projektu było nadanie wnętrzom jak największej przestrzeni i światła. Co ciekawe, w tym jachcie brakuje jednej wyróżnionej sypialni, tzw. *master suite*. Jacht jest przystosowany do czarterów i wszystkie 6 kabin zaprojektowanych zostało w podobnym standardzie²⁴. Biuro Fostera zaprojektowało także liczne luksusowe jachty motorowe.



Il. 16. Jacht Noon 55, projekt: Leszek Gonciarz, źródło: Noon 55, Kris-yachting, 7.12.2007, <http://kris-yachting.blogspot.com/2007/12/noon-55.html> [dostęp: 22.04.2020].

W Polsce projektowaniem jachtów zajmuje się – z wielkimi sukcesami – krakowski architekt Leszek Gonciarz. Jego dziełem jest jacht LS Noon 55 powstały w 2005 roku w stoczni Noonyacht Sobiesława Zasady na zlecenie firmy deweloperskiej Leopard. Jego premiera w 2006 roku na targach jachtowych w Genui odbiła się szerokim echem w żeglarskich mediach, jacht był nominowany do nagrody „Projekt Roku”. Autorem wnętrz Noon 55 był inny krakowski architekt Krzysztof Kozielowicz. Niestety, głośnie bankructwo firmy Leopard zakończyło ten projekt. Noon 55 pływa teraz jako jacht czarterowy pod hiszpańską banderą.

²⁴ D. Byrne, *Perini Navi Panthalassa*, Yachtworld, www.yachtworld.com/research/perini-navi-panthalassa [dostęp: 22.04.2020].

Metafora

Żeglarstwo ma dwa oblicza: jedno jest piękne, a drugie surowe. Piękne są formy żagli i sylwetki jachtów, morze dostarcza też wielu silnych przeżyć natury estetycznej. Ale jest druga strona żeglarskiego medalu: życie na pokładzie jachtu bywa wymagające i niebezpieczne. Szkoła pod żaglami jest szkołą życia: uczy odpowiedzialności, wytrzymałości i działania zespołowego. Żeglarstwo sportowe to sztuka metodycznego planowania i improwizowanej realizacji planów, umiejętność współdziałania i motywowania członków załogi, wola walki i rywalizacji. Wszystkie te cechy są potrzebne w praktyce architektonicznej. Żeglarstwo jest także formą aktywności, która może przynosić odpoczynek i wytchnienie. Frank Gehry mówi: „W żeglarstwie jest wolność, jest czystość. Nic nie równa się chwili, gdy wyptyniesz w morze, [podniesiesz żagle] i zgasisz silnik. Jest to jedyna rzecz, która mnie odpręża”²⁵.

Rejs, zwłaszcza długi, jest też formą złożonej podróży: w realną przestrzeń natury i w wewnętrzną przestrzeń własnej psychiki. Podczas podróży rzeczywistość i osobiste doświadczenia zostają poddane w wątpliwość: pewniki gubią się gdzieś po drodze, a człowiek spotyka, poznaje i zabiera ze sobą nowe wartości.

Jak dowodzi Claudio Magris, podróż to proces ciągłej dekonstrukcji, weryfikacji, porządkowania i ponownego montażu. Ten ciąg wydarzeń przypomina przebieg każdego innego procesu twórczego: równie dobrze może być to opis powstania dzieła literackiego, jak i projektu architektonicznego. I tu, i tam mamy do czynienia najpierw z rozbiciem zastanej struktury, potem ze zbieraniem i weryfikacją rozproszonych danych, studiami i kolekcjonowaniem doznań, obrazów i faktów, próbami, odkryciami, fascynacjami i w rezultacie, na koniec, z twórczą syntezą – pojawieniem się nowej struktury, kompozycji bądź treści. Wynika z tego, że świadoma podróż może być aktem twórczym. „Żyć, podróżować, pisać” – radzi Magris²⁶.

Rejs może być także metaforą naszego życia. Zaczynając od dziarskiego podnoszenia kotwicy i wciągania żagli na maszt, aż do chwili, gdy po raz ostatni „do kei przytulimy jacht”. Przykłady zaczerpnięte z życia Wojciecha Kosińskiego i Franka Gehry’ego dowodzą, że nigdy nie jest za późno na realizację naszych pasji, na spełnienie marzeń. Dlatego na koniec przytoczę znany żeglarski cytat, przypisywany Markowi Twainowi:

*Za dwadzieścia lat bardziej będziesz żałował tego czego nie zrobiłeś, niż tego co zrobiłeś. Więc oddaj cumy, opuść bezpieczną zatokę. Złap w żagle pomyślne wiatry. Podróżuj. Śnij. Odkrywaj*²⁷.

Żeglujmy więc, póki jeszcze żyjemy.

²⁵ A. Browne, *Love for Sail...*, op. cit.

²⁶ C. Magris, *Podróż bez końca*, tłum. J. Ugniewska, Warszawa 2009, s. 15.

²⁷ H. Jackson Brown, *P.S. I love You*, Nashville 1991 [tłum. własne].



Il. 17. Le Corbusier, *Flotylla łodzi żaglowych na Morzu Marmara*, źródło: Le Corbusier, *Journey to the East*, London 2007, s. 145

Bibliografia

- B 60 Sloop*, John Pawson, <http://www.johnpawson.com/works/b60-sloop> [dostęp: 22.04.2020].
- Browne A., *Love for Sail*, „The New York Times”, 16.04.2009, www.nytimes.com/2009/04/19/style/tmagazine/19boats.html [dostęp: 22.04.2020].
- Byrne D., *Perini Navi Panthalassa*, Yachtworld, www.yachtworld.com/research/perini-navi-panthalassa [dostęp: 22.04.2020].
- Craven J., *Biography of Danish Architect Jørn Utzon*, ThoughtCo, 5.07.2018, www.thoughtco.com/jorn-utzon-pritzker-sydney-opera-house-175873 [dostęp: 22.04.2020].
- Ellis E., *Utzon breaks his silence*, „The Sydney Morning Herald”, 4.09.2014, www.smh.com.au/lifestyle/utzon-breaks-his-silence-20140904-10c93e.html [dostęp: 22.04.2020].
- Etherington R., *B 60 Sloop by John Pawson and Luca Brenta*, 27.07.2008, Dezeen, <https://www.dezeen.com/2008/07/27/b60-sloop-by-john-pawson-and-luca-brenta> [dostęp: 22.04.2020].
- Foggy, <https://brooklinboatyard.com/foggy> [dostęp: 22.04.2020].
- Fondation Louis Vuitton w Paryżu, www.pinterest.ca/pin/84864774211393233 [dostęp: 22.04.2020].

- Heathcote E., *Life on ocean wave: why architects are drawn to boats*, „The Architectural Review”, 18.04.2019, www.architectural-review.com/essays/life-on-the-ocean-wave-why-architects-are-drawn-to-boats/10042054.article [dostęp: 22.04.2020].
- House History, Sydney Opera House, www.sydneyoperahouse.com/our-story/sydney-opera-house-history.html [dostęp: 22.04.2020].
- Jencks Ch., *The Iconic Buildings. The Power of Enigma*, London 2015.
- Jodidio P., *Piano. Renzo Piano Building Workshop Complete Works 1966 – Today*, Köln 2014.
- Judejko Z., Kuryłowicz A., *Kobierzec wspomnień*, Warszawa 2011.
- KPMS, *Rolex Farr 40 World Championship – Chicago’s Helmut Jahn victorious*, Sail World, 21.09.2012, www.sail-world.com/Australia/Rolex-Farr-40-World-Championship--Chicagos-Helmut-Jahn-victorious/-102212?source=google.pl [dostęp: 22.04.2020].
- Le Corbusier, *Journey to the East*, London 2007.
- Magris C., *Podróż bez końca*, tłum. J. Ugniewska, Warszawa 2009.
- Møller H.S. et al., *Jørn Utzon Houses*, Copenhagen 2004.
- Noon 55, Kris-yachting, 7.12.2007, <http://kris-yachting.blogspot.com/2007/12/noon-55.html> [dostęp: 22.04.2020].
- Poursani E., *Frank Gehry: Influences & Inspirations*, Study.com, <https://study.com/academy/lesson/frank-gehry-influences-inspirations.html> [dostęp: 22.04.2020].
- Pracownicy PK, Politechnika Krakowska, http://riad.pk.edu.pl/~naszapol/archiwum/NR29/TEXT/31_32.htm [dostęp: 21.04.2020].
- Sormani D., *Chipperfield designs the interior of a new boat – gallery*, Abitare, 4.01.2016, www.abitare.it/en/design-en/products/2016/01/04/chipperfield-designs-the-interior-of-a-new-boat [dostęp: 22.04.2020].
- Szkiełto J., *Jørn Utzon do projektu opery w Sydney*, <https://pl.pinterest.com/pin/127508233170740986> [dostęp: 22.04.2020].
- The Star Architects Go to the Sea at Museu Maritim of Barcelona*, Barcelona Architecture Walks, 18.06.2018, <https://barcelonarchitecturewalks.com/the-star-architects-go-to-the-sea-at-museu-maritim-of-barcelona> [dostęp: 22.04.2020].
- Utzon Center*, Klub Nordjyske, <https://klubnordjyske.dk/rabatter/kultur/utzon-center> [dostęp: 22.04.2020].
- Ward V., *Frank Gehry’s First-Ever Yacht Looks Like Nothing You’ve Ever Seen*, Town & Country, 5.10.2015, www.townandcountrymag.com/leisure/sporting/news/a3650/gehry-yacht-foggy [dostęp: 22.04.2020].
- Żmijewska A., *Regaty Architektów 2019 – podsumowanie i fotorelacja*, „Architektura Murator”, 18.10.2019, https://architektura.muratorplus.pl/wydarzenia/regaty-architektow-2019-podsumowanie-i-fotorelacja_10161.html [dostęp: 22.04.2020].

